

## Dr John Oswalt, Kings, sesja 9

### 1 Król. 9-10

© 2024 John Oswalt i Ted Hildebrandt

Niebiańskie warunki i ziemską chwałę. W zeszłym tygodniu widzieliśmy ósmy rozdział i mówiłem wam, że to był najważniejszy punkt Salomona. To był naprawdę, naprawdę on, w najlepszym wydaniu.

A teraz widzimy przebłąski czegoś, co nie do końca jest w porządku. Zwróć uwagę, jak zaczyna się rozdział dziewiąty, werset pierwszy. Co myślicie o tym? Wiesz, w Biblii nie ma nic przypadkowego.

Jeśli coś tam jest, to dlatego, że Bóg, Duch Święty, tego chciał. Więc jak myślisz, co się tam dzieje? Kiedy Salomon ukończył budowę świątyni Pańskiej i pałacu królewskiego, osiągnął wszystko, czego pragnął. O co chodzi? Pardon? Chodzi o listę rzeczy do zrobienia Solomona, mm-hmm, mm-hmm.

Chcę zbudować świątynię dla Boga. Chcę zbudować pałac. Chcę to zrobić, chcę to zrobić, chcę to zrobić, chcę to zrobić, chcę to zrobić.

Powtórzę raz jeszcze: nie możemy go sprzedać krótko. Bóg powiedział Dawidowi, że Salomon zbuduje świątynię. Zatem tak naprawdę nie robi czegoś wbrew Bogu.

A jednak zastanawiam się, czy rzeczywiście potrafimy pełnić wolę Bożą o własnych siłach i na swój sposób. Więc tak, tego właśnie chciał Bóg, ale kto to zrobił? Jak to się stało? Zastanawiam się, czy jego pragnienie Pana dobiegło kresu, pragnienie, które musiał spełnić. OK, tak.

Czy jego pragnienia wobec Pana dobiegły kresu i zostały zastąpione pragnieniami tego, co chciał osiągnąć? Może dla Pana. W porządku, im dłużej żyję, tym dłużej zdaję sobie sprawę, jak poplątane mogą być motywy. Czy to dla niego, czy to dla mnie? Więc mówisz, cóż, możesz to udowodnić? Nie, nie mogę, ale chcę po prostu powiedzieć, że sposób, w jaki ten werset został sformułowany, co on chciał zrobić, moim zdaniem jest znaczący.

Zatem następną rzeczą, która jest ważna, jak sądzę, jest to, że Pan ukazał mu się po raz drugi, tak jak ukazał mu się w Gibeonie. Jak myślisz, dlaczego poruszono tę kwestię? To już drugi występ. Jak myślisz, dlaczego nam o tym przypominają? Nie musielibyśmy być.

Cóż, jeśli nie masz zamiaru odpowiedzieć, to chyba będę musiał. Myślę, że powinniśmy o nich myśleć jak o podpórkach do książek. Oto wygląd na początek, w świeżości poranka.

A oto kolejne pojawienie się, które nastąpi po tym, jak Salomon osiągnął wszystko, co chciał. A co z tymi dwiema obietnicami? A co z tonem tych dwóch? Możesz to przeczytać? Jaki jest ton tego pierwszego pojawienia się w rozdziale trzecim? Tak, to bardzo pozytywne, prawda? Widzimy to już na początku. Spodobało się Panu, że Salomon o to poprosił.

I tak się dzieje, ponieważ prosiliście o to, a nie o długie życie, bogactwa czy życie waszych wrogów. Dam ci więc to, o co prosicie: mądrość i zrozumienie, ale dam ci także to, o co nie prosicie: bogactwo i honor.

Ale zwróć uwagę na ostatnie zdanie: jeśli będziesz chodzić moimi drogami, przestrzegając moich ustaw i przykazań, jak postępował twój ojciec Dawid, wtedy przedłużę twoje dni. Zatem tak, Bóg jest zadowolony, Bóg daje mu wszystko, o co prosił, a nawet więcej, ale jest taki problem. A teraz spójrz na rozdział dziewiąty.

Jaki jest tu ton? Więcej ostrzeżenia. Raczej ostrzeżenie, tak, tak. Jest chłodniej.

OK, zrobiłeś to. Zbudowałeś mi wspaniałą świątynię. Dobrze dla ciebie.

Wysłuchałem Twoją modlitwę i Twoje błaganie, które zanosieś przede mną. Dziękować Panu. I uświęciłem ten dom, który zbudowałeś, umieszczając tam moje imię na zawsze.

Moje oczy i moje serce będą tam przez cały czas. Ludzie zawsze mnie pytają: „No cóż, jaki jest twój stosunek do Izraela?” Państwo Izrael dzisiaj. A ja mówię: cóż, na środku drogi są dwie rzeczy, martwy kurczak i żółta linia, i jestem na środku drogi.

Nie, Izrael nie jest dziś państwem wierzącym. 90% Izraelczyków to ateści. Zatem nie, nie sądzę, że mamy obowiązek przypieczętowywać wszystko, co robi dzisiaj państwo Izrael.

Z drugiej strony nie może być wątpliwości, że Boże oczy i Boże serce są zwrócone na tych ludzi i na to miejsce. I myślę, że nadal prawdą jest, że ci, którzy błogosławią Izrael, będą błogosławieni, a ci, którzy przeklinają Izrael, będą przeklęci. Czy zatem będę zwolennikiem wydawania pieniędzy na ochronę Izraela przed jego wrogami? Tak, jestem.

Ale z tego samego powodu nie sądzę, że musimy przypieczętować wszystko, co zdecyduje się państwo ateistyczne. To nic nie kosztuje, nie planowałem tego mówić. Ale tak czy inaczej, moje oczy i moje serce będą tam przez cały czas.

Jerozolima. Jerozolima. Ja, znowu, wydaje mi się, że dzisiejszego wieczoru jestem raczej dyskursywny.

Słyszę dzisiaj wiele rozmów o, cóż, w przypadku Covid-19 jest jasne, że musimy to zrobić. Kościół to nie miejsce, to ludzie. Tak to prawda. To prawda.

Ale jest też dla mnie jasne, że na przestrzeni dziejów Bogu zależało na miejscach, miejscach, które w jakiś sposób symbolizowały to, kim jesteśmy. My, podobnie jak bracia i siostry, musimy się zebrać w jednym miejscu. Więc tak, czy potrzebujemy wielomiliardowego audytorium? Nie sądzę.

Ale czy potrzebujemy miejsc? Miejsca, w których możemy się spotkać i powiedzieć: należę do Ciebie. Należysz do mnie. Tak, jak to się ułoży, nie wiem. Jestem jednak niemal pewien, że w nadchodzących dniach zachowamy miejsca kultu.

OK, teraz w rozdziale trzecim ostrzeżenie, „jeśli” i warunek były ostatnią rzeczą. Teraz jest z przodu. A ty, jeśli będziesz chodził przede mną, jak chodził Dawid, twój ojciec, a to jest ESV, mówi się w szczerości serca, całym sercem.

Użyte słowo to to hebrajskie słowo, o którym mówiliśmy trochę wcześniej. W tym przypadku jest to słowo tom. To hebrajskie słowo tom i oznacza ono ponownie cały, kompletny, całkowity.

To jest słowo używane do określenia baranka ofiarnego. Baranek, który ofiarujesz, musi być tomem, całym barankiem, dokładnie takim, jakim powinien być baranek. Jeśli więc pójdziesz przede mną z całym sercem, kompletnym, tak jak chodził Dawid.

Jeśli będziesz chodził przede mną, jak chodził Dawid, twój ojciec, z całego serca i uczciwie. Znowu fascynujące słowo, słowo, które w zasadzie oznacza całkiem blisko angielskiego, prosto w górę i w dół. Pójdę gdzieś na bok.

Ale prosto w górę i w dół dla niego. Jeśli więc tak będziesz czynił, postępując zgodnie ze wszystkim, co przykazałem, przestrzegając moich ustaw i moich praw, wówczas utwierdzę twój tron królewski nad Izraelem na zawsze, jak obiecałem, Dawidowi, twojemu ojcu, mówiąc: Ty nie zaczniesz człowieka na tronie Izraela. Teraz uważam to za interesujące. Minęło co najmniej 15 lat jego panowania.

Bóg mówi: jeśli to zrobisz, utwierdzę cię, hmm, hmm. Nie chcę być niemiły ani wypowiadać się poza kolejnością, ale tu nie chodzi o bezpieczeństwo wewnętrzne. Teraz dałem ci, dałem ci tron.

Dałem ci to panowanie, którym się cieszysz. Ale chcę ci powiedzieć, że są pewne warunki. Są warunki.

To spacer, a jeśli zdecydujesz się wejść do rowu, niewiele mogę dla ciebie zrobić. Teraz chcę jeszcze raz powiedzieć – mówiłem to już wcześniej, powtórzę jeszcze raz –

nie wierzę w wieczną niepewność. Nie wierzę, że mamy Boga, który czeka tylko na jeden błąd, aby wyrzucić nas z krawędzi, a nie na twoje życie.

Z drugiej strony jest to spacer i jeśli wyjmę rękę z ręki Boga i powiem: zostaw mnie w spokoju, On to zrobi. Jeśli więc to zrobisz, utwierdzę twój królewski tron nad Izraelem na zawsze. Ale jeśli odwrócisz się od pójścia za mną, to tak, odwróć się.

I znowu, hebrajskie słowo jest tutaj niezwykle interesujące. Wiem, że nie jesteś zainteresowany, ale ja jestem. Hebrajskie słowo brzmi sur, co oznacza odsunąć się.

Oznacza to także zabrać. Oto, co się robi z idolem. Odwracasz to na bok i zabierasz to.

To właśnie dzieje się podczas obrzezania. Pierwszą rzeczą jest odłożyć to na bok, zabrać. Zatem to coś więcej niż, jak powiedziałem, to coś więcej niż tylko, och, trochę rozbieżności.

Mówi: nie, nie chcę już tak chodzić. Mam zamiar iść tą drogą. Nie przestrzegajcie moich ustaw, które wam dałem.

Ale co oznacza odejście od tego, zgodnie z powyższym werselem? Co zrobić? Odwróć się, aby przestrzegać i przestrzegać przykazań. To coś w rodzaju negatywu. A teraz, jaki jest pożytek z odwrócenia się? Następną rzeczą jest służenie innym bogom.

Służ innym bogom. Tu jest. Jest sedno.

Nie tylko, nie tylko, twoje serce ochładza się, a twoje życie oddania nie jest tak ekscytujące jak kiedyś. Nie, to jest odwrócenie się i pokładanie wiary w czymś innym niż Jahwe, jedyny Bóg. Pokładam wiarę w przyjemności.

Pokładam wiarę w, cóż, pokładam wiarę w bezpieczeństwie. Wszystkim tym bogom usunęliśmy z nich twarze, ale oni nadal są bogami. Komu służę? Czy moja dłoń jest mocno w Jego dłoni? I oczywiście przez cały czas, po angielsku, jest to miła gra słów.

W języku hebrajskim nie jest to w ogóle powiązane. Jednak bałwochwalstwo przez cały czas jest powiązane z cudzołóstwem. Gdzie zaczyna się cudzołóstwo? Zaczyna się, gdy zaczynam flirtować z moją sekretarką.

Zaczyna się, och, tak nieskończenie, aż pewnego dnia. Pewnego dnia. Wszyscy słyszeliśmy o ostatnich upadłych pastorach megakościołów.

Jak to się zaczęło? Z cudzołożnym umysłem i cudzołożnym sercem. Jak zaczyna się bałwochwalstwo? Zaczyna się, gdy zaczynam flirtować z wygodą, przyjemnością, bezpieczeństwem lub sławą. Wtedy wytracę Izraela z ziemi, którą ci dałem, i z domu, który poświęciłem dla mojego imienia.

wyrzucę sprzed oczu. I Izrael stanie się przysłowiem i synonimem wśród wszystkich narodów. Ten dom zamieni się w kupę gruzów.

Każdy przechodzący będzie zdumiony tym i powie: Dlaczego Pan to uczynił tej ziemi i temu domowi? Wtedy powiedzą, bo opuścili Pana, swojego Boga. Słowo użyte tutaj jest tym samym słowem oznaczającym rozwód. Opuścili Pana, Boga swego, który wyprowadził ich ojców z ziemi egipskiej, a pochwycili innych bogów, oddawali im pokłon i służyli im.

Dlatego Pan sprowadził na nich całe to nieszczęście. Ostrzeżenie, poważne ostrzeżenie. Znów mamy to przecucie, albo mam przecucie w rozdziale trzecim, jak mówię, że jest świt, jest poranek.

Bóg ma wszystkie te wspaniałe możliwości przed Salomonem. A on mówi: tak, tak, zachęcam. Pozwólcie, że was wyślę z ufnością, że nie tylko dałem wam to, o co prosiliście, ale dam wam to, o co nie prosiliście.

Ale teraz Salomon stąpa po krawędzi urwiska. Bóg mówi, że nadal jestem dość napakowany odrzutowcem. Salomon, nie rób tego, nie rób tego, nie rób tego.

Jakie są zatem warunki błogosławienia świątyni i dynastii Dawida? Co jest numerem jeden? Chodź uczciwie, chodź całym sercem. Wzór życia. I ja tylko, chcę jeszcze raz podkreślić, bałwochwalstwo zaczyna się, gdy nasze serce zaczyna uciekać w stronę naszej jedynej prawdziwej miłości.

Bałwochwalstwo zaczyna się wtedy, gdy pozwalamy, aby nasze serca zaczęły uciekać. Boże, Boże, Boże, Boże, Boże, Boże, Boże, Boże, Boże. W porządku, co jeszcze? Skąd mam wiedzieć, że idę całym sercem? Posłuszeństwo, tak.

Nie zostań złodziejem sklepowym. W dzisiejszych czasach jest to wspaniała, straszliwa pokusa, prawda? Hej, ale Walmart wpisuje to do swojego budżetu. Czy to boli? Oto moje serce, które trzyma się posłuszeństwa.

Jeśli twierdzi, że to kradzież, to jest to kradzież. To prawda, czy to nie jest proste? Oto nadchodzi, tak, tak. I widzisz, widzisz postęp.

Są warunki. Jeśli spełnisz te warunki, ten dom będzie moim domem na zawsze. Jaki jest zatem stosunek Boga do świątyni? Co on mówi? Jaka jest Jego postawa? Warunkowe, jest warunkowe, mm-hmm, mm-hmm, dokładnie.

Cóż, nie, nie, poczekaj chwilę. Nie, to było, to było lekarstwo. Bóg to uświęcił, dlatego jest nienaruszalne.

Tak nie jest, prawda? Nie, nie, to nie jest magiczne miejsce. To nie jest miejsce, które ponieważ odprawiliśmy pewne rytuały i wypowiedzieliśmy pewne słowa, staje się zatem automatycznie i na zawsze miejscem świętym. Co czyni go świętym? Jego obecność, Jego obecność.

A Jego obecność jest warunkowa. Jeśli nie spełnimy warunków, On nie będzie dbał o to miejsce. To nie jest hebrajski.

Który prorok widział Jego odejście, widział Jego obecność? Ezechiel, Ezechiel, tak, tak. Ten przerażający obraz Ducha Świętego powstającego z miejsca świętego, wychodzącego aż do progu. Jesteś dobrym człowiekiem, nie mam ochoty tańczyć.

Wstaje od progu, wychodzi do bramy, zatrzymuje się w bramie, w drodze na Górę Oliwną, zatrzymuje się, tak niechętnie wychodzi, ale On odchodzi. Więc nie, to nie jest teraz jakieś magicznie święte miejsce. Jest święty tylko dlatego, że jest tam Bóg.

A Bóg będzie tam tylko wtedy, gdy Jego lud będzie chodził całym sercem, chętnie przestrzegając Jego zasad i zachowując się wyłącznie dla Niego. Znowu ceremonia ślubna. Trzymaj się tylko dla niej, dopóki oboje będziecie żyć.

Zatem Bóg mówi: tak, wybrałem to miejsce na swoje imię i moje serce i moje oczy będą tam zwrócone na zawsze. Chyba, że zwrócisz się do innych psów, a potem go zburzysz, spalisz, wyrzucisz na śmietnik. Zatem to, co tu widzimy, jest typowe, przez całą Biblię.

Czy zależy Mu na prawdziwych, czystych ofiarach? Tak, tak. Rozkazuje im, chyba że spróbujemy to zrobić magicznie i powiemy, ponieważ dokonałem tych poświęceń. Dlatego musisz mi wybaczyć. I mówi: Nigdy wam nie mówiłem, żebyście składali mi ofiary.

Tak, zrobiłeś to, mówiłem ci, żebyś oddał mi swoje serce. A ofiary są mi miłe, jeśli reprezentują twoje serce. Świątynia, wspaniałe miejsce mojego kultu, reprezentuje mnie i mój charakter. Podoba mi się, chyba że nie odzwierciedla Twojego charakteru.

A potem jest mi to zupełnie obojętne. OK, sama świątynia mogłaby stać się bożkiem. Och, absolutnie, świątynia mogła stać się bożkiem i tak się stało, tak, tak.

Biorąc pod uwagę, kim jesteśmy, praktycznie wszystko może stać się idolem. Jesteśmy naprawdę dobrzy w zmniejszaniu Boga do naszych rozmiarów. Tak tak.

OK, czy jest coś jeszcze, co chciałbyś powiedzieć, zanim przejdziemy do wersetu 10 i następnych? Tak. Przypomina mi się to, co Samuel powiedział Saulowi, gdy ten okazał nieposłuszeństwo. Powiedział: Przyniosłem wam ofiarę i powiedział: Posłuszeństwo, bracia, bracia.

Tak, tak, tak, grzech nieposłuszeństwa to bałwochwalstwo. Tak, tak, absolutnie, absolutnie. I to jest to interesujące połączenie, które jest głęboko biblijne.

pogaństwo mówi, że symbol jest rzeczą. Zrób coś z symbolem, a zrobisz coś z rzeczą. Tak działa voodoo.

Zrób symbol Oswalta , wbij go w brzuch szpilką od kapelusza, Oswalta boli brzuch. To pogaństwo. Filozofia grecka mówi, że symbol nie ma związku z rzeczą.

To tylko symbol. To odnosi się do teorii na temat cierpienia Pana. To jest ciało krwi.

Pytasz, czy ośmielisz się powiedzieć, że to pogańskie? Tak jestem. Z drugiej strony nie, nie ma żadnego związku pomiędzy tym sokiem i chlebem, a Ciałem Krwi Jezusa Chrystusa. Biblia wielokrotnie mówi, że istnieje związek.

Nie można tak po prostu wbić klina pomiędzy jedno i drugie. Dzieje się coś tajemniczego. Więc poświęcasz baranka.

Greki mówią, że nie ma to nic wspólnego z przebaczeniem. Poganin mówi, że to daje ci przebaczenie, niezależnie od twojego serca. Biblia mówi, że tak, to jest Boże wezwanie i opis, Boży dowód głębszej rzeczywistości.

Ciągle i wciąż widzisz, że coś takiego się dzieje. Podejście pogańskie, podejście greckie i dziwaczne podejście biblijne. Dobra.

Nie wiem, czy ktokolwiek z was odrobił pracę domową, czy nie, ale proszę o spojrzenie na liczby od 10 do 28, które na pozór, choć nie jestem pewien, czy Jenny wyłapała moją literówkę, czy nie, powiedziałem na pozór wygląda to dość różnorodnie. Miałem na myśli, że na pozór wydają się one nieco zróżnicowane. Oto one.

W wersetach od 10 do 14 Salomon spłaca Hiram. Pamiętajcie, że Hiram sprzedał mu drewno na świątynię, dał mu rzemieślnika, który to zrobił, a teraz Salomon mu płaci i daje mu 20 wsi z terytorium pokolenia Asera. A Hiram go nie lubi.

Autor nam nie mówi, że to ziemia obiecana, ale tak jest. Następnie dowiadujemy się o budynkach, które Salomon zbudował przy użyciu pracy przymusowej. Świątynia Pana, jego własny pałac, tarasy.

Nikt do końca nie wie, do czego to nawiązanie. Hebrajskie to millo , MILLO i nikt nie jest pewien, do czego to się odnosi. Archeologicznie odkryli po wschodniej stronie starego miasta szereg konstrukcji schodkowych.

Wygląda na to, że jest to przyczółek, prawdopodobnie mur oporowy dla pałacu nad nim. Więc stąd pochodzi ten taras, prawdopodobnie o to właśnie chodzi. To masywna konstrukcja.

To prawdopodobnie tarasy, mur Jerozolimy, Chasor, który jest wysoko na północy, nieco na północny wschód, przepraszam, na północny zachód od Jeziora Galilejskiego, głównego miasta na wielkiej drodze nadmorskiej prowadzącej w stronę Egiptu. Hazor, potem Megiddo i ja powinniśmy dać wam tutaj demonstrację kartograficzną, bo gdybym był szybszy w losowaniu, miałbym to w programie PowerPoint, ale tego nie robię. Droga nadbrzeżna prowadząca z Damaszku w górę do Chasor tutaj, potem w dół przez wzgórza do doliny Jezreel, przez dolinę, i są przez nią trzy przełęcze, grzbiet góry Karmel, tam jest góra Karmel.

Są trzy przepustki. Najlepszego strzeże miasto Megiddo. Idąc tam, masz wrażenie, że ziemia będzie sączyć krew. To jest wąskie gardło na tej wspaniałej autostradzie.

Każda karawana musiała przejść przez tę wąską przełęcz obok miasta Megiddo, a toczyły się o nią, toczyły się i toczyły się, i toczyły się o nie tak długo, jak istniały istoty ludzkie. W Biblii jest to dobrze znane, w Biblii wzgórze jest równe. Jeśli jesteś Grekiem, nie wymawiaj tutaj tej barbarzyńskiej sylaby, Armageddon, a on jest greckim zakończeniem.

Księga Apokalipsy mówi nam, że w tym miejscu rozegra się ostatnia bitwa. Główna izraelska baza lotnicza znajduje się właśnie tutaj z bronią atomową. Chasor, Megiddo, a tutaj na dole jest twierdza Gezer, którą, jak nam powiedziano, zdobył faraon, wymordował wszystkich mieszkańców i dał ją swojej córce jako prezent ślubny.

Ponownie, z widokiem na tę autostradę, również z widokiem na główną drogę prowadzącą na wzgórze, bardzo, bardzo potężna forteca. Więc tak, wykorzystał siłę roboczą poborową do budowy swojego pałacu, tarasów, muru Jerozolimy, Chasoru, Megiddo i Gezer. On zbudował dolny Betharan, to jest tutaj, przy tej drodze wiodącej w góry, Baalot i Tadmor na pustyni.

Tadmor to oaza Palmyry, niedaleko stąd. Baaloth, prawdopodobnie gdzieś tutaj na południu, nie wiemy tego na pewno, ale wzmacnia wszystko, a także swoje miasta-magazyny i miasta dla swoich rydwanów i koni. Cokolwiek chciał zbudować, w Jerozolimie, w Libanie i na całym terytorium, rządził.

Kurczę, jak on to zrobił? Uczynił to niewolniczą pracą. Jak wspominałem we wstępie, wygląda na to, że Izraelici wspomniani w rozdziale piątym pracowali przez trzy miesiące, a następnie ponownie wrócili do domu. W rzeczywistości nie byli to niewolnicy i byli zmuszani do pracy.



Jednak Kananejczycy, którzy pozostali, zostali zniewoleni. Tak więc, wykorzystując pracę przymusową własnego ludu i niewolniczą pracę, dokonał tego ogromnego, ogromnego przedsięwzięcia budowlanego. Przepraszam, wciąż myślę o Armageddonie.

Czy AR po prostu naśladuje hebrajski? Dokładnie. Och, więc jest po grecku. Jeśli chcesz powiedzieć H, umieścisz to w tym miejscu, co nazywa się nierównym oddychaniem.

Można więc powiedzieć, że Harmageddon . A Har to po hebrajsku wzgórze lub góra. Więc nie postrzegali tego jako, co nie znaczy, że Har nie oznacza góry po grecku .

Dla Greków cała ta sprawa staje się po prostu nazwą. Oh okej. Hebrajczycy powiedzieliby, że ostatnia bitwa odbędzie się na górze Megiddo.

A Grecy powiedzą, że będzie to Armagedon. Tak. Potem to małe zdanie, ten mały werset: gdy córka faraona przybyła z miasta Dawida na miejsce, które zbudował dla niej Salomon, zbudował tarasy.

Taki mały nawias tutaj. Następnie trzy razy w roku wypełniał obowiązki świątynne. Bardzo religijny facet.

Następnie nawiązał bardzo lukratywne partnerstwo w zakresie transportu z Hiramem. Przypominamy, że Hiram jest Fenicjaninem. Fenicjanie są żeglarzami.

W tym czasie płyną już po całym Morzu Śródziemnym, aż do Gibraltaru. W rzeczywistości 200 lat później powiedziano nam, że faraon zapłacił za opłynięcie Afryki przez Fenicjan. 600 r. p.n.e. Fenicjanie opłynęli całą Afrykę.

A więc jesteśmy. Moje pytanie brzmiało: OK, dość różnorodne. Czy widzisz tutaj jakiś wspólny wątek? Czy jest coś, co może je powiązać, czy jest to tylko lista? A nie chcę tego zbytnio naciągać.

Być może to tylko lista. Ale czy widzisz coś, co mogłoby to wszystko powiązać? Wygląda na to, że próbuje się upewnić, że jest bezpieczny. Właśnie złamał wszystkie wymagania wymienione w Księdze Powtórnego Prawa 17, dotyczące prawa danego miejsca.

Tak, złamał wymagania 17 rozdziału Powtórnego Prawa. Dotrzemy tam za kilka minut. Ale tak, tak, nie ma nic wyjątkowego.

To król jak każdy inny. Jest królem jak każdy inny. Robi to, co robią królowie.

Zawieranie umów z sąsiadem. Tak? Wydaje mi się, że – jak to ponownie ilustruje – krok po kroku po prostu oddala się od Boga. Tak tak tak tak.

Cal po calu, jak zaczyna się cudzołóstwo? Jak zaczyna się bałwochwalstwo? Cal po calu po calu. Zatem, jak mówi Mike, odgrywa rolę króla. Nie król, którego serce jest na pierwszym miejscu.

Czego chce Bóg? Nie po pierwsze, co spodoba się Bogu? O, tu jest religia. Trzy razy w roku wielkie święta. Pascha, pierwociny, tabernakulum.

Saul także był bardzo religijny. Bycie religijnym nie musi oznaczać bycia pobożnym. Myślę więc, że to dość interesujące, że znowu jesteśmy tu zarezerwowani z Hiramem.

Ten fenicki król, z którym Dawid się przyjaźnił, ale Salomon jest w sojuszu. Myślę, że to też ciekawe, i jeszcze raz powiem po prostu ciekawe, że tuż przed wypełnieniem obowiązków świątynnych wprowadził do pałacu córkę faraona. A może zaraz po przeprowadzce do pałacu córki faraona, wypełniając obowiązki świątynne.

O Boże, czy wykorzystuję swoją religię, aby ukryć flirt z pogaństwem? Zatem dochodzimy do rozdziału 10. Chcę zwrócić waszą uwagę. Myślę, że nie musimy poświęcać dużo czasu temu rozdziałowi, ale chcę zwrócić waszą uwagę na słowa królowej Saby z rozdziałów 6, 7, 8 i 9. Powiedziała do króla i przy okazji: jak mówię we wstępie, była to prawdopodobnie misja handlowa. Jej branża to kadzidło.

Kadzidło rośnie tylko tam, w skrajnej południowej części Półwyspu Arabskiego. I z jakiegoś powodu było to preferowane kadzidło na całym starożytnym Bliskim Wschodzie. Miała więc monopol, ale musiała go wyścić.

I okazuje się, że głównym punktem przeładunkowym był Damaszek. Zatem jej zawód schodziłby do portu w Ejlacie tutaj, a potem było kilka opcji. To przyjdzie tutaj lub tędy, do miast filistyńskich.

Albo pojedzie Królewską Autostradą w tę stronę i do Damaszku. Po drodze płynęła przez Betszan i dalej do portu Akko. Akko tu jest.

To nie jest dobry port, bo północno-zachodnie burze wieją prosto do niego. Z drugiej strony Akko ma obszar chroniony, niezbyt duży, ale obszar chroniony, w którym można chronić statki przed burzą. A więc do Akko.

I zgadnijcie, kto ma nad tym wszystkim kontrolę? Salomon. Zatem jej monopol nie przyniesie jej wiele dobrego, jeśli nie będzie mogła zawrzeć umowy handlowej. Więc prawie na pewno o to właśnie chodzi.

Ona nie przyjeżdża tylko w podróż, żeby poznać tego mądrego faceta. Zatem raport, który usłyszałem w moim kraju o Waszych osiągnięciach i Waszej mądrości, jest prawdziwy. Nie wierzyłem w te rzeczy, dopóki nie przyszedłem i nie zobaczyłem na własne oczy.

Rzeczywiście, nie powiedziano mi nawet połowy. W mądrości i bogactwie znacznie przekroczyłeś raport, który słyszałem. Jak szczęśliwy musi być twój lud.

Jakże szczęśliwi są twoi urzędnicy, którzy ustawicznie stoją przed tobą i słuchają twojej mądrości. A teraz werset dziewiąty. Chwała niech będzie Panu , Bogu twojemu, który upodobał sobie ciebie i posadził cię na tronie Izraela.

Ze względu na wieczną miłość Jahwe do Izraela, On uczynił cię królem, abys zachował sprawiedliwość i prawość. Czego nauczyła się dzięki tej wizycie? Co ona mówi? Gratulacje. Tak tak.

Dzieje się tak ze względu na waszego Boga, Jahwe. Jahwe posadził cię na tronie Izraela. Ze względu na wieczną miłość Pana, uczynił cię królem.

Wow. Nie, nie, to dlatego, że Salomon jest taki mądry. To dlatego, że Salomon jest taki pracowity.

Nie, ona jest mądrzejsza. Stosowanie tego do naszego narodu jest zbyt nadużyciem, gdy mówimy, że zostaliśmy tak pobłogostawieni nie dzięki naszej sile, naszej mądrości, ale dzięki Bogu. Zupełnie nie.

Zupełnie nie. To jest dokładnie to. To znaczy, mógłbyś, ale nie ośmielę się na to pozwolić, ale możesz zapoznać się z listą cech tego kontynentu, sposobu, w jaki działa imigracja, mieszanek narodów i kultur oraz inteligencji.

To po prostu zadziwiające. Zatem pytanie brzmi: gdyby ta jedna kobieta to rozpracowała, jaki byłby możliwy wpływ tego narodu na świat, gdyby Salomon był wierny? Ona to wymyśliła. Ile, ile innych narodów też mogło to zrozumieć? Ale nie, ten naród rozpadnie się za około 20 lat.

Wiesz, właśnie pomyślałem, że prawdopodobnie przeszła tylnymi drzwiami, a to znaczy, kiedy uświadomisz sobie Boga, zdasz sobie sprawę, że nie ma człowieka, gdyby tego nie miał. I tak w zasadzie rozpoznała pewne słabości Salomona, jego omyłność, i myślę, że przypisała chwałę Bogu, ponieważ tego nie rozumiała. Tak, myślę, że z dużym prawdopodobieństwem masz rację.

To znaczy, że nie słyszałem połowy tego, jak naprawdę wygląda tutaj sytuacja. Cóż, nie mogło się to zdarzyć jedynie dzięki ludzkiej mocy i autorytetowi. Musi być lepsze wyjaśnienie.

Cóż, myślę, że to samo tyczy się nas. Dlaczego, u licha, Stany Zjednoczone znalazły się w takiej sytuacji, jak obecnie? To Bóg. Łaska Boża, parasol Jego opieki, który przemysłowo odstrzeliwujemy, jest pełen dziur.

Jak długo, o Panie, jak długo? Uderza mnie więc cała ta sprawa z Królową Saby. To jest pogańska kobieta. To jest kobieta, którą w Arabii czcili, a zwłaszcza tam czcili gwiazdy.

Wyróżnij się w Arabii w gwiazdzistą noc, a będziesz po prostu zachwycony. Ale ona mówi: nie, nie, to ja jestem Bogiem Izraela, który uczynił to dla ciebie, a Jego miłość do ciebie jest wieczna. Dostała to.

Dostała to. Ilu jeszcze mogło to zdobyć? Ktoś tutaj podniósł rękę. To mnie przeraziło.

OK, w porządku. W porządku, w wersetach od 14 do 25 mamy niesamowity opis bogactwa Salomona. To po prostu trwa i trwa.

Ilość złota, którą przynosił co roku, jego ogromny tron. W wersecie 21, jego kielichy były złote. Wszystkie artykuły gospodarstwa domowego w Pałacu Lasu Libanu były z czystego złota.

Nic nie było robione ze srebra, ponieważ srebro uważano za mało wartościowe. Po raz kolejny zadaję sobie pytanie: dlaczego autor nam to mówi? Czy mówi nam to, żeby wychwalać Salomona? Może być, może być. Zastanawia mnie jednak kontekst.

Jedną z rzeczy, które zaobserwowałem w swoim krótkim, zmarnowanym życiu, jest to, że bardzo trudno jest sprawić, aby Bóg, gdy już zaczął, przestał cię błogosławić, a to jest śmiertelne. Niektórzy z was słyszeli, jak mówiłem o tym wcześniej, ale kiedy miałem osiem lat, powinienem cofnąć się o krok i powiedzieć, że mój tata lubił chodzić na spotkania przebudzeniowe i jeździł na spotkania przebudzeniowe w całym kraju i zabierał mnie, jego dziecko, razem z nim. Kiedy miałem osiem lat, w Mansfield w stanie Ohio odbyła się ogólnomiejska krucjata.

Odbyło się ono w auli gimnazjum, a kaznodzieją był młody mężczyzna imieniem Jack Schuller. Był czarujący. Po prostu, jako ośmiolatek, po prostu nie mogłem oderwać od niego wzroku.

Chodził tam i z powrotem po scenie. Nie miał mikrofonu bezprzewodowego, miał mikrofon przewodowy, więc chodząc, machał za sobą drutem. Niesamowity.

Jack Schuller, Charles Templeton i Billy Graham to trzy jasne, młode gwiazdy kaznodziejów końca lat czterdziestych i wczesnych pięćdziesiątych. Charles

Templeton poszedł do seminarium teologicznego w Princeton i stracił wiarę. Jack Schuller był kaznodzieją przez resztę życia, ale coraz bardziej mało znany.

Zapytałem kiedyś o to Dennisa Kinlawa. Ponieważ Jack Schuller powiedział, że wszyscy wiedzą, że jestem lepszym kaznodzieją niż Billy Graham, i rzeczywiście był. Zapytałem o to Dennisa.

Powiedział: „Och, Jack zawsze głosił dwóm słuchaczom, temu i temu”. Szedł przez życie z lustrem w dłoni. Cóż, Bóg go użył.

Bóg użył go w całkiem zdumiewający sposób, nie na tak wielkiej scenie międzynarodowej, jaką otrzymał Billy Graham, ale wciąż w kościele po kościele, podczas ogólnomiejskiego przebudzenia po ogólnomiejskim przebudzeniu. Kiedy głosił, ołtarze były pełne, ale flirtował z alkoholem i kobietami i zmarł w Portland w stanie Oregon, zaledwie po tygodniowym przebudzeniu. Znalaziono go martwego w pokoju motelowym pod wpływem narkotyków i alkoholu.

Prostytutka, z którą spędził noc, zniknęła. Widzicie, Bóg nadal go błogosławił, nawet gdy pogrążył się coraz bardziej w grzechu. I mógłby się oszukiwać, że coś, nie jest tak złe, bo Bóg wciąż mnie błogosławi.

Myślę, że to właśnie widzimy tutaj, w Saulu. Bóg nie jest drażliwym kochankiem. Bóg będzie nadal dawał, dawał i dawał w desperackiej nadziei, że jakimś cudem opamiętam się, wydostanę się z rowu i z powrotem w Jego ramiona.

Ale jeśli nie chcesz wyjść z rowu, możesz oszukiwać się, że coś, na Boga, wszystko musi być w porządku. Nie, nie jest. Nie, nie jest.

Tak więc zastanawiam się, zastanawiam się, czy to właśnie mamy tutaj obraz niesamowitej łaski Bożej, Jego niesamowitego, ciągłego błogosławieństwa, nawet gdy On oddala się coraz bardziej. Boże zmiłuj się, Boże zmiłuj się. Jaki jest zatem stosunek Biblii do bogactwa? I tam dałem ci całą listę referencji.

Z jednej strony jest to pozytywne. Tak więc, na przykład, tylko jeden przykład, Przysłów 22.4, pokora jest bojaźnią Pana. Jego zapłatą są bogactwa, honor i życie.

Żyj tak, abyś wiedział, że nie jesteś numerem jeden. Prowadź życie, w którym twoją największą obawą jest niezadowolenie Boga, i odsuń się, odsuń się. Myślę, że właśnie tam widzisz Salomona rozpoczynającego się w rozdziale trzecim, pokorę i bojaźń Pańską.

Zatem mądrość i bogactwo pochodzą od Boga. Jeśli posiadasz bogactwa, są one darem od Boga. Wynik bojaźni Pana, pokory i mądrości.

To także niejednoznaczne. Biblia nie jest jednoznaczna w kwestii bogactwa, ponieważ bogactwo może prowadzić do pychy. Cóż, spójrz, co robię.

Biedne głupki, moglibyście być tak bogaci jak ja. Jeździłbyś dużym. Zaufać raczej bogactwu niż Bogu, a zaniedbywać sprawiedliwość i wiedzę o Bogu.

Znowu jednym z przykładów jest 1 Tymoteusza, rozdział szósty, wersety 17 i 18. Nakazuj bogatym w tym świecie, aby nie byli aroganccy ani nie pokładali nadziei w bogactwie, które jest tak niepewne, ale położyli nadzieję w Bogu, który obficie zapewnia nam wszystko dla naszej przyjemności. Nakaż im czynić dobro, być bogatym w dobre uczynki, być hojnym i chętnym do dzielenia się.

więc masz pieniądze, bądź ostrożny. Uważaj, może cię to potknąć. A potem jest to głęboko negatywne.

To jest Psalm 52, siódmy. Oto teraz człowiek, który nie uczynił Boga swoją twierdzą, lecz zaufał swemu wielkiemu bogactwu i urósł w siłę, niszcząc innych. Jak się wzbogaciłeś? Chodząc po ziemi innych ludzi.

Te inne również to obejmują. Zatem Biblia, jeśli posiadasz bogactwo, pochodzi od Boga. Jeśli prowadzisz właściwy tryb życia, możesz z powodzeniem otrzymać od niego bogactwo.

Ale bądź ostrożny. Może cię uwięzić. W rzeczywistości większość bogactwa była fałszywa. I rzeczywiście nastąpi zagłada takich osób.

Zawsze uważam, że Izajasz 53 jest bardzo interesujący. Pochowano go wśród bogatych, choć nie uczynił nic złego. Ooch.

Dobra. To dodatkowa zniewaga do kontuzji. Nie mógł nawet zostać pochowany razem z biednymi, których kochał.

Zamiast tego został pochowany razem z niegodziwymi bogaczami. I tak dotarliśmy do końca rozdziału. Oto jest.

Oto kodeks postępowania króla z 17 rozdziału Księgi Powtórzonego Prawa. Rzeczywiście możesz ustanowić nad sobą króla, którego wybierze Pan, twój Bóg. Jednego spośród twoich braci ustanowisz nad sobą królem.

Nie możesz stawiać nad sobą cudzoziemca, który nie jest twoim bratem. Tyle że nie wolno mu nabywać dla siebie wielu koni ani zmuszać ludu do powrotu do Egiptu w celu zdobycia wielu koni. Ponieważ Pan ci powiedział, już nigdy nie wrócisz tą drogą.

Nie będzie sobie zdobywał wielu żon, aby serce jego nie odstąpiło. Nie będzie też nabywał dla siebie nadmiernej ilości srebra i złota. Wróć do 1 Księgi Królewskiej dziewiątej.

Salomon, to jest 26. Salomon zgromadził rydwany i konie. Miał 1400 rydwanów i 12 000 koni, które trzymał w miastach rydwanów oraz w Jerozolimie.

Król sprawił, że srebro było w Jerozolimie tak powszechne jak kamienie, a cedrów było tak dużo, jak sykomorów figowych na polach. Konie Salomona, czy jesteście na to gotowi? Przywieziono je z Egiptu oraz z Kuwejtu na Sycylii, gdzie Paweł był Tarsem na Sycylii. Kupcy królewscy kupowali je w Kuwejcie po obowiązującej cenie.

Sprowadzili z Egiptu rydwan za 600 syklów srebra i konia za 150. Wywieźli je do wszystkich królów Hetytów i Aramejczyków. To znaczy był w Aramejczykach, a potem w 11.

Królu Salomonie, kochaj go za trzy uderzenia. I wypadłeś. Nie nabywaj dla siebie wielu koni, 12 000, i nie zmuszaj ludu do powrotu do Egiptu, aby zdobyć wiele koni.

Nie będzie zdobywał dla siebie wielu żon i nie będzie zdobywał dla siebie zbytków, Salomonie. Jak daleko są potężni? I ostatnia myśl. Księga Apokalipsy dobrze to mówi.

Dla wiernych Bogu jest korona życia, spraw, aby tak było w przypadku wszystkich. Wierny aż do śmierci. Bo widzisz, za dobry start nie przyznaje się trofeów.

Nie są prowadzone żadne zapisy. Cóż, przypuszczam, że ktoś tak ma. Nie ma jednak żadnych zapisów, kto zdobył najwięcej przyłożeń w pierwszej kwarcie i kto zdobył najwięcej przyłożeń na koniec. Bądź wierny.

Dziękuję, Ojcze. Dziękujemy, że jesteście dla nas.

Dziękujemy, że Twoje błogosławieństwa trwają i trwają znacznie dalej, niż na to zasługujemy. Pomóż nam, Panie, pamiętać i wiedzieć, że ostatecznie to nie nasze posłuszeństwo zasłuży na Twoje błogosławieństwo. Pomóż nam wiedzieć, że Twoje błogosławieństwo jest produktem ubocznym chodzenia z Tobą.

Pomóż nam, Panie. Dziękuję za tych braci i siostry oraz ich gotowość porzucenia wszystkiego, aby zgromadzić się wokół Twojego słowa. Modlę się do Boga o Twoje bogate błogosławieństwo dla każdego z nas.

Spraw, Panie, abysmy byli zdecydowani chodzić przed Tobą z całym sercem, trzymając się Twoich ustaw i dekretów, oddając cześć jedynie Tobie. Pomóż nam, Panie. Dziękuję. W Twoim imieniu, amen.